

Bezimienni, Jedno wiem po latach

jedno wiem po latach, o tym przekonany
że tylko czas najlepiej leczy rany
nie jestem przegrany, kończę swoje plany
kończę co zacząłem z tego jestem znany
teraz już ludzi rozpoznaję
kto jest swój, a kto zwykły frajer
miałeś przyjaciela który niby w ciebie wierzył
nie ma go przy tobie to nigdy nim nie był
nauczony że z partyzanta jebie ciota
dobrze o tym wiem że światem rządzi flota
z chęci posiadania kiedyś zazdrość się rodzi
wiem że dobrzy ludzie umierają jako młodzi
jedno wiem po latach
najważniejsza w życiu tylko szczerą prawdą
sytuacja każda jest do rozwiązania
choć wiele marzeń tu spoczywa na planach
tylko ten zyskuje kto o swoje walczy
mimo najszczęśliwszych chęci los czasami karci
rodzaj najlepszej tarczy to zaufanych grupa
ten co strzela z ucha ten już uważany jest za trupa
że u swoich skrucha, to nie żadna kara
że zyskuje ten który o swoje się stara
że pustka pod browara czasem jest zgubna w skutkach
pieniądz do drzwi nie puka a nie każda panna to jebana suka
lata lecą czas zapierdala
nauka z doświadczenia zapobiegać pozwala
kolejny poendrom chociaż ich uniknąć ciężko
to trzeba iść do przodu do końca swoją ścieżką
nauczony z wiekiem i bardzo dobrze wiem
że pieniądz potrzebny do życia jest jak tlen
że gdy jeden cierpi to drugi korzysta
jeśli jest szansa to twój błąd wykorzystają
sprawiedliwości nie ma i nigdy jej nie będzie
dopóki na stołkach zamiast głów siedzą żołędzie
i szanować tych którzy cię szanują
oszukiwać tych, którzy oszukują
i walczyć o swoje i walczyć o swoje
i wierzyć w to że to co wywalczysz jest twoje
musisz wiedzieć że w walce charakter ma znaczenie
tymi słowami kończę i pozdrawiam podziemie
22 lata nauczyły wytrwałości
nie ma co na własne wady się wciąż zościć
wszystko ma czas i miejsce nic nie przychodzi od razu
młodość musi się wyszaleć pomimo zakazów
skalą dla tych urazów nie mierzyć wszystkich ludzi
z każdym nowym dniem nowa szansa się budzi
miłość tylko jedna do najbliższych ludzi
każdy się swoim trudzi choć policja plany piżdzi
skromność i waleczność wciąż szacunek budzi
kłamstwo ręce brudzi, muka czasem zapał studzi
pójdzie brat za brata a szmata to szmata
być w porządku wobec siebie to jedno wiem po latach
lata lecą czas zapierdala
nauka z doświadczenia zapobiegać pozwala
kolejny poendrom chociaż ich uniknąć ciężko
to trzeba iść do przodu do końca swoją ścieżką